

W B SRODĘ DNIA 23 PAŹDZIERNIKA 1807.

*Z Wiednia d. 21. Października.*

J. C. K. Austrijska Mość raczył Majora w regimencie Liknera, Jędrzeja Iwankowicha, przez wzgląd na położone z sługi przez wiele lat dla Najjaśniejszego Austrijskiego Dому, wynieść najłaskawiej z całym potomstwem do godności szlachectwa królewskiego.

Kapłana Chrystiana Vogel raczył J. C. K. Mość przez wzgląd na jego wojskowe zasługi wynieść najłaskawiej z całym potomstwem z uwolnieniem od t. xy do stanu szlachectwa.

Na szczególniejsze zalecenie J. Cesarzowiczowskiej Młści Arcy Xcia Jmci Karola raczył J. C. K. Mość Grecko - nieunickiego Archipresbitera w Korbawieniu w Likańskim nad granicznym regimencie, Tomasza Budiwliewicha, przez wzgląd na jego 33 letnie prace duchowne i zapomaganie w czasie ostatniego głodu ludu zbożem i dopomaganie b. dtem swoim do zarobienia gruntów, zaszczycić złotym medalem za sługi, a Katolickiego Plebana Czawrich w Kukmanich wynadgradzając jego staranność około lazaretów w czasie ostatniej Turckiey wojny, i prace w poianiu moralności

w swoich parafianow, srebrnym medalem za sługi.

Dzisiejsza gazeta dworska donosi co następuje z Turczeh:

Wołoszczyzna opuszczona już od wojska Roslyjskiego została; Moldawia, jednak do której opuszczenia dzień 1 Października był ustanowiony, jeszcze podług ostatnich doniesień nie była, ale ściągnęły się już Roslyjskie wojska na iey granice. Jenerał kwatermistrz Suchtelo udał się z Bukarestu do Jafa, dla przyspieszenia ustąpienia wojsk Roslyjskich z Moldawii. Xzę Ipsilanty znajduje się ciągle w Bukareście, lubo niektóre pisma głosiły, iż pojechał do Petersburga, i wielu z iego przyjaciół obronami zostali do nowego dywanu, który tymczasowo zarządzać będzie Wołoszczyzną.

Wielki Wezyr stanął także już na zimowych łazach, lecz nie w okolicach Szumny, iak głoszono, ale w okolicach Adryanopola.

D. 10 Września opuściła Roslyjska flota pod rozkazami Wiceadmirala Siniawina uścicie Dardanellow, które teraz liczna Angielska eskadra zamyka, i udała się do Korfu,

zabierając porobione na Tenedos batterye i szalaszę, tudzież zabrawszy z sobą zdobytą okręt Kapitana - beja,

Nowe rozruchy zaburzyły Azyatycką Turcyą. Alep, w którym grassuła morowa choroba, zbuntował się przeciw swojemu baszy; Rządy Damaszku i Akry są w otwartcy z sobą wojnie i plądrują okolice, a mianowicie Jerozalem. Aly basza Bagdadski został od swego Kiai zamordowany, który przywłaścił sobie nie tylko jego majątek, ale nawet ważne to baszowstwo. Wehabici są ciągle panami świętych miast Mekki i Medyny; pomimo tego jednak wyszła d. 15 Września co roczna pielgrzymka karawana z Konstantynopola do grobu Proroka.

W drugiej połowie Września zasłły różne ważne odmiany w urzędach Porty; pomiędzy innemi bywszy W. Wezyr Ibrahim Effendy został baszą Saloniki, a uszły sam jeden śmierci z wszystkich stronników reformy wojska w czasie rewolucyi, Celebi Mustfa Effendy, ministrem wewnętrznym. Urząd podskarbiego admiralicy otrzymał po nim Jusuf Aghiah Effendy.

Tłomacz Porty Xzę Suzzo został jako zdrajca kraju d. 23 Września ścięty; Naczelnik janczarow Soliman Aga w arsenale napađniony i uduszony; Kazangi Mustafa Aga na wygnanie do Cypru skazany, a wielu żołnierzy z załogi w Dardanellach, a mianowicie ci, którzy poważyli się niedawno porwać na nie tykaną straż Sultana, zostali uduszeni.

*Z Salzburga d. 9. Października.*

D. 5 w wieczor o godzinie 5 przybył Największy Cesarz Jmć do murów naszego miasta i wysiadł do letniego zeniku Mirabell. Różne korpusy milicyi mieyskiej i regularne wojsko wystąpiły w paradzie. Nazajutrz o godzinie 7 z rana dawał Monarcha każdemu au-

dyceniyą. D. 7 z rana też samo, a po południu oglądał stado koni w Rief, &c. W wieczor było miasto pięknie oświetlone.

*Z Budy d. 16. Października.*

D. 13 odprawiły stany seymujące 54te, d. 14 55te, a wczoray 56te posiedzenie.

Wina zbior ukończony już został w naszych okolicach, i tak jest obfity, iż w wielu miejscach beczek zabrakło. Suha rożnów jagody kupowano na końcu pud po 3 zł. ryń.

*Z Kopenhagi d. 6. Października.*

Na końcu tego tygodnia ukończą Anglicy nie tylko wszystkie swoje roboty w nowym Holmie, ale zapewne większa liczba ich wojska wsiądzie na okręty. Dla przyspieszenia tego wladania, a osobliwie jazdy, zapytć się z głównej kwatery kazali, czyli wolno będzie ich wojsku przechodzić przez Kopenhagę, dla udania się przez Holm na okręty; lecz odmowiono tego żądania. Z tem wszystkim zaproponowano im z naszej strony, iż nie będą zbrojnemi, aby ich jazda weszła bramą Wester i udała się zaraz przez Langeboe na okręty. Tym czasem przygotowania Anglikow do odptynienia coraz daley są posuwane, i pochlebiamy sobie, że w przyszłym tygodniu zobaczymy szczęśliwą chwilę, w której nas opuszczą.

Mamy niezawodną wiadomość, iż fregata i 5 statkow naładowanych statk zdobyczą; do Anglii płynących, rozbiły się pod wschodnim brzegiem Lefloe. Z ludu kilka tylko osob wyratowane. Nie wiemy czyli fregata jest Duńska lub Angielska.

Od niezakiego czasu mowią tu o piękney obronie, którą nasz wojenny okręt w Christian-sand czynił, albo raczey jego dział tak dobrze użyto z lądowej batteryi, że dwa liniowe okręty Angielskie, Defence i Spencer, tak by-

ły postrzelane iż nie musiano do innych okrętów przywiązać. Z tem wszystkim nie mamy o tem urzędowego doniesienia. Mowią daley, iż Anglicy po ten ich przywitaniu postali 14 częścią woiennych, częścią przewozowych statkow do Norwegii.

Roslyyski liniowy okręt, który iakieśmy nie dawno donieśli rozbił się, został szczęściem naprawiony i popłynął zaraz na Bałtyckie morze. Burza zapewne nie dozwoliła zaraz dac mu pomocy.

Mowią, iż Angielskim żołnierzom pozwolono po 12 razem wchodzić do naszego miasta.

*Z Holstyny d. 12. Października.*

P. Lindholm, Jenerał Adjutant Następcy tronu, powrócił wczoray z Paryża do Kij. Mowią, iż przywiozł list od Cesarza Jmci Francuzow do Następcy tronu, który jest w nayprzyjaźniejszych wyrazach napisany.

Z Zelandyi nie mamy wiadomości, ponieważ Anglicy przecięli komunikacją do Fühnen.

Podług Angielskich doniesień, P. Merry miał być z Londynu do Danii z zleceniami posłany. Nie wiadomo jeszcze, czyli iaż przybył do Zelandyi. Poselstwo jednak jego będzie na wszelki przypadek daremne, gdyż od naszego rządu nie będzie przyjęte.

*Z Londynu d. 19. Września.*

*(Przez Francyą.)*

Nadzwyczajna gazeta dworska pod d. 17 t. m. ogłosiła wezwania, odezwę i listy pisane przez Admirala Gambier i Lorda Cathcart do Duńskiego dowodczy w Zelandyi przed wzięciem Kopenhagi. Adm. Gambier kazał 60 kupieckich okrętow Duńskich zabrać i do dalszego rozporządzenia do Londynu odesłać.

Jenerał brygady Decken opanował Friedrichswärk i tamteyszą ludwisarnią. Pierwey

jeszcze zabrał, iak wyraża w liście pod d. 19 Sierpnia do Lorda Cathcart, 6 prochowych wozow i wiele broni w Friedrichstadt, tudzież usiłował oderznąć transport, z 180 ampuńczyynych wozow złożony i do Kopenhagi przeznaczony. Friedrichswärk zajął w 100 konnicy. Załoga Duńska, wynosząca 860 ludzi, poddała się w niewolą. Działa zostały uprowadzone, a inna broń, lubo brakuie sposobow do iey wywiezienia, nie będzie wszelako Duńczykom odłana. Gdy Jenerał Decken powracał z Friedrichswärk, był w wszystkich wsiach od chłopow widłami uzbroionych napastowany; 40 zabrał ich w niewolą, potem do domow odesłał.

Daley następuje w gazecie dworskiej rapport Jenerała majora Linsingen z Ringstedt pod d. 31 Sierpnia względem jego ataku Duńskiego Jenerała Oxholma. Major Grotte zabrał postępując przeciw nieprzyjacielowi 30 wozow z żywnością. Major Pleßin wyparł nieprzyjaciela z lasku. Porucznik Rudorff od dragonii i inny porucznik zostali ranionemi. Kapitan Witzleben wielkie uczynił przysługi konną artylerją. Pułkownik Alten i Porucznik Schunring, który z 60 buzarow szybko naprzod postąpił, zniewolił nakoniec Duńskiego Jenerała Oxholma, 4 officerow i 140 ochotnikow do złożenia broni. Jenerał Linsingen zachwala szczególniej w swoim raporcie Pułkownika Hobstedt, który piechotą dowodził, Pułkownika Alten, który znajdował się na czele jazdy, i Porucznika Wade, który dowodził strzelaniami.

Jenerał Cathcart pisze pod d. 5 Września, iż bombardowanie Kopenhagi rozpoczęło się razem z 43 moździerzy i haubic i 20 dwudziestoczwerech funtowych dział, tudzież z floty. Duński Jenerał Peymann upraszał nie za długo o zawieszenie broni; lecz Jenerał Cath-

całk odzierać każdą zwłokę. D. 5 napisał do mego Peymana, iż nie żąda zwłoki; ale w tak ważnej rzeczy, jaką jest kapitulacya, musi się wprzody naradzić z władzami, które w niebytności Króla i Następcy tronu mają moc ustanowienia w tej mierze, i dla tego żąda na krótki czas zawieszenia broni.

Jenerał Cathcart wyraził ieszcze w liście pod d. 8 Września z cytadeli Kopenhagskiej do Lorda Castlereagh:

"Poczytnię za największe ukontentowanie, iż mego JW. Panu przestać zatwierdzenie kapitulacyi z miastem i cytadelą Kopenhagską, która zawiera w sobie oddanie do rozrządzenia J. K. Mci Duńskiej floty i arsenału." (Rząd jednak Duński, jak wiadomo, nie zatwierdził tej kapitulacyi.)

"Gdy cel zabezpieczenia floty dopięty został, przeto zaniechane zostały wszelkie inne środki, które mogłyby rozdrażnić lub obrazić naród. D. 7 Września z rana zostały zatwierdzenia kapitulacyi wymienione, a po południu o godzinie 4 obił Jenerał porucznik B. row cytadelę.

"Zezwoliliśmy na przywrocenie poczty; lecz ta musi przez cytadelę odchodzić i przychodzić.

"Liczba załogi w mieście nie może być dokładnie podana. Regularnego woyska nie wiele się tam znajdowało; lecz znaczna liczba batteryy, które razem zplywającemi batteriami ognia dawały, okazuje, iż wielka liczba milicyi i mieszczczan łączy się musiały z regularnem woyskiem. Duńska artylerya dobrze była kierowana.

"Gorliwość, śmiałość i wytrwałość w wszystkich klasach woyska czyni zaszczyt narodowi Angielskiemu; królewsko-Niemiecka legiia należy razem do tego zalecenia.

"Naczelnik inżynierów, Pułkownik d'Arcey, i Jenerał Bloemfeld Królewskiej ar-

tyleryi, przedziwnie się przez swoją zręczność i działania popisali.

"Niniejszy list poselam przez mego syna, Porucznika Cathcart, pierwszego mego adjutanta, który był wszędzie obecny, a nawet znajdował się w Stralsundzie, &c.

Podp. Cathcart.

Zabitych jest 4, a ranionych 5 oficerow; zabitych 38 żołnierzy i 8 koni; ranionych 139 żołnierzy i 25 koni; zabłąkanych 24 żołnierzy.

Duńscy chłopcy w Zelandyi okazali się wielkimi patryotami i rozjątrzonemi przeciw Anglikom. Wszędzie zasadzali się i musieli być rozbrojonymi.

Admirał Gambier wyraża w liście swoim pod d. 7 Września z przedporcia Kopenhagskiego do Sekretarza admiralicyi Pole, między innymi co następuje:

"Gdy kapitulacya zawarta z Kopenhagą została, wyznaczyłem P. Popham do objęcia Duńskich wojskowych okrętów i arsenału. Uzbrojenie zaś śpiesznie okrętów poleciłem Wiceadmirałowi Stanhope. Przez wspólne i ścisłe działanie woysk, połączone z przyjaźniacemi okolicznościami, dopięliśmy za pomocą Opatrzności Boskiej celu naszej wyprawy. Kapitan Puget bardzo dobrze kierował małemi wojennymi okrętami. Kapitanowi Popham, który mnie bardzo zręcznie łączył działania morskie z działaniami woyska, i przytomność umysłu posiada, jestem szczególnie obowiązany za jego pomoc, &c.

Podp. Gambier.

Zabitych marytkow jest 12 pomiędzy którymi Porucznik Woodford, a ranionych 20.

(Tu następuje lista zabranych Duńskich okrętów wojennych, na mocy kapitulacyi, a wyszczególnieniem wiele który ma dział i jak dawno jest zbudowany.) Liniiowych okrę-

tow jest 18. Najdawniejszy jest w 1775, a 100,000 f. szt.  
 najpóźniejszy w roku 1803 zbud. wany. No-  
 szą od 64 do 96 dział. Fragment 15 z których  
 najdawniejsza jest w 1798, a najpóźniejsza  
 w roku 1804 zbudowana. Noszą od 20 do 30  
 dział. Brygow 6 od roku 1791 do 1806 zbu-  
 dowanych, i noszących 14 i 18 dział. Arma-  
 ntych ludzi 14 o jednym, a 11 od dwóch dzie-  
 łach.

Gazeta Aurora mówi: — "Dwie rzeczy  
 godne są zillanowienia. Pierwsza, że opa-  
 nowawszy Duńską flotę znaleźliśmy ją w go-  
 towości do wyścia pod żagle! Druga, że  
 po dokładnem rozpoznaniu okrętów, z któ-  
 rych się siła składa, znaleziono je tak zrę-  
 cznie spodem przedziurawione, iż wcale nie  
 było znac dziury, i gdyby eskadra bez do-  
 strzeżenia tego była na morze wyszła, wszy-  
 stkie okręty byłyby z ludem Angielskim nie  
 ochybnie zatonięty.,,

Król oświadczył w liście swoim Admi-  
 rałowi Gambier i Jenerałowi Cathcart nietylko  
 uhortentowanie swoje za dobre obeyście się z  
 miastem Kopenhagą, ale nadto pochwalit całe  
 ich postępowanie. Admirał Gambier jest na go-  
 dność barona, a Jenerał Cathcart na wicehra-  
 biego państwa wyniesiony. P. Arther Wel-  
 lerby otrzyma także nagrodę, równie iak  
 Wiceadmiral St rhope i Popham.

Gazeta *te Star*, *Genjce* i inne wyrażają:  
 — "Ponieważ wyprawa do Zelandyi tyle pie-  
 niędzy kosztowała i stosunki z Ameryką wy-  
 magaia także gotowych pieniędzy pierwszym  
 zatem będzie wnioskiem ministrów przy otwo-  
 rzeniu posiedzeń parlamentu w Listopadzie o  
 uchwalenie pieniędzy.,,

Pocztowy nasz statek Dominika zabrał  
 Hollenderski okręt z jawy do Amsterdamu płyn-  
 ący, na którym znajdowało się wiele goto-  
 wych pieniędzy, tak iż okręt ten szacnią do

W przeszłym roku było w Chinach, po-  
 dług urzędowego podania, 50 Amerykańskich  
 okrętów, które stamtąd 10,000 skrzyń herba-  
 ty wywiozły.

W Deptford spuszczonej z warsztatu zo-  
 stał nowy liniowy okręt Sułtan o 74 dzie-  
 łach.

Gazeta *the Obserwer* donosi co nastę-  
 puje:

"Rosyjska eskadra znajduje się z Ar-  
 chipelagu w drodze do Portsmouthu, dla napra-  
 wienia uszkodzeń, które w rozprawie z Tu-  
 recką flotą poniosła. Do Spithead przybył  
 z Kronstadtu okręt z potrzebami okrętowemi,  
 i Admiralicya wyda rozkaz dostawienia Ros-  
 syjskiej flocie wszystkiego, czego potrzebo-  
 wać będzie.,,

Z Petersburga przybył tu P. Wilson z  
 listami do ministra zagranicznych związkow.

Z powodu terazniejszego położenia rze-  
 czy z Ameryką posła rząd więcej woyska i  
 okrętów do zachodnich Indyj.

Nie sprawdzita się pogłoska, iakoby na-  
 sza żegluga do Portugalii zawieszona była, o-  
 wszem admiralicya wydała dziś następujący  
 rozkaz:

"Nakazuje się, aby z Palmutu popłynął  
 Kenwoy z przeznaczonemi do Portugalii okrę-  
 tami.,,

Wartość w prowadzonych do Anglii wiu  
 z Portugalii podaja do 4 mill. f. szt.

Rękopisma Biblioteki Landesdown zaku-  
 picne zostały dla Brytańskiego muzeum za  
 4925 f. szt.

Admirał Gambier jest tu w krotce z Bal-  
 tyckiego morza oczekiwany i zasiędzie znówu  
 w admiralicyi.

Nie sprawdzito się, iakoby w Angiel.

skich portach włożone zostało embargo na Portugalskie okręty.

Dworska gazeta ogłosiła rozkaz, który Admirał Gambier pod d. 23 Sierpnia wydał, do zamknięcia Stralsundu, iak tylko dowiedział się, że tam woyska Francuzkie weszły.

Wczorajsza gazeta dworska umieściła wezwanie Admiralicji do marytkow rybackich statkow, aby się dobrowolnie stawili do przeprowadzenia Duńskiej floty do Anglii. Każdemu obiecano dać zaciężnego 2 f. szt. i 10 szelągów.

Admirał Purwis krąży teraz przed Kadyxem.

Doniesienia z Lizbony mówią, iż na końcu Września popłynę do Brazylii 12 Portugalskich liniowych i 18 mniejszych wojennych okrętów.

Nadeszły listy od Admirała Berkeley, które donoszą wazną wiadomość, iż jeden z marytkow, którzy zabraneni byli na Amerykańskiej fregacie Chesapeak, po przekonaniu, iż był zbiegiem Angielskim, skazany na śmierć przez sąd został.

Nisz Minister zagranicznych związkow, P. Canning, oświadczył, iak mówią, tutejszemu Amerykańskiemu posłowi, P. Monroe, iż jeżeli rząd Amerykański nie cofnie wyroku, zabraniającego wprowadzać do Ameryki Angielskich rękodzieł, tedy Angielski poseł od bierze rozkaz do opuszczenia Wasingtonu.

### Z Paryża d. 5. Października.

Zapewniają, iż Xzę Hohenzollern ożeni się w krotce z siostrzenicą Wielkiego Xcia Bergskiego.

Dziennik państwa umieścił pod artykułem z Altony d. 22 Września co następuje:

„Zapewniają, iż układy między Francją

i Danią ukończone już zostały, i że zawarty został traktat przymierza zaczepnego i odpor- nego, mocą którego 40,000 Francuzow, pod sprawą Xcia Ponte-Corvo, wspólnie z woyskiem Duńskim pod rozkazami Następcy tronu Duńskiego przeznaczoni są do wypędzenia Anglikow z Kopenhagi, wjarcia im łupu, jeżeli ieszcze będzie można, a nawet dostania się do Skandynawii, dla oderwania od Anglikow ostatniego ich sprzymierzyńca na lądzie. Tym sposobem będą mogły być połączone przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi narody waleczne, na własne nieszczęście porożnione, i które pomimo utraty kilku okrętow najlepszą zawsze będą szkołą marynarki. Mniemają także, iż jeden z artykułow tego traktatu, zapewnia Królowi Duńskiemu potężną gwarancją Najjaśniejszego Cesarza Francuzow dla wszystkich jego krain. W Rensburgu czynią już przygotowania na przyjęcie Mars. Ponte-Corvo i jego orszaku. Wziętość, którą Xzę ten zyskał w Hanowerze, poprzedza go i ostadza Duńczykom kłęski nieoddzielne od woyny. W wszystkich klasach Duńczykow jedno tylko panuje uczucie: nienawiści przeciw Anglikom i podziwienia dla Cesarza Jmć Napoleona. — Na mocy tych doniesień, za których rzetelność ręczyć można, czytamy nie bez zdziwienia obawy, które iedno Francuzkie p.s.no względem przeznaczenia Danii wyraż. Przymierze nasze z Francją i dawny traktat z Rosją nie dają wcale przyczyny do podobnych obaw. Wiemy, iż na kilka dni przed nadejściem floty Admirała Gambiera, Rosyjski poseł, P. Łysakiewicz, zapewnił naszego Następcę tronu w imieniu Imperatora Rosyjskiego, iż Król Angielski przyrzekł naturoczyściej Rosji, iż szanować będzie neutralność Danii. Honor Imperatora Alexandra wyciąga więc, aby się zemścił wiarotomstwa, które tak względem dobrej

iego wiary, iako też naszego rządu. *pepet-niono.*

Rocznica bitwy pod Jena będzie tu także rozmaitemi uroczystościami obchodzona.

Z Roszeli donoszą, iż nieprzyjaciel zaw-sze jest z tego miasta widziany; 6 okrętów i 1 korweta krążą ciągle na uysciu około Antyo-chyi i zawrze się ku Roszeli zwracają. Trzy lub 4 fegaty stają zawsze przed rzeką Bordeaux, a dwie korwety nie opuszczają nigdy okolic Sables d'Olonne i de la Balene, chwytając i ścigając małe statki, które poważają się stam-tąd wypływać.

Posąg Cesarza, który postawiony w tych dniach został w sali instytutu narodowego, a który uczone to grono wystawić przed dwie-ma laty postanowiło protektorowi nauk i kunsztów, jest dziełem P. Roland, członka klasyfikacji nauk wyzwolonych. Jest to dopiero wzór, lecz okazuje wszystkie piękności, któ-re będą dłużej na marmurze wyrzeźbione. Po-sąg ten ma sześć i pół stóp wysokości i wyo-braza Cesarza w ubiorze w czasie namaszcze-nia.

*Z Medjolanu d. 30. Września.*

Gazety tutejsze zapowiadają w sposobie niezawodnym przybycie w krótkce Najjaś-niejszego Cesarza Napoleona do Włoch. J. C. K. Mość odwiedzi najpierw Turyn, Ge-nuę, Medycan i Wenecyę, potem uda się do Rzymu i Neapolu. Na początku zaś zimy do Paryża powroci.

Alexandrya w Egipcie znajduje się ie-szcze w ręku Anglików, których agenci stara-li się powtórnie nakłonić Mameluków do swej sprawy; lecz zda się, że i tą razą nie udał im się ich zamiar. Jakkolwiek bądź Anglicy czynią co tylko mogą dla utrzymania się w Egipcie, i tym końcem poselają tam ile tyl-mogą woyska z Malty.

Wyspy Archipelagu bardzo w złem znaj-dują się stanie obrony. Przeciwnie Siedmiowy-spowa Rzplta, którą woyska Francuzkie te-raz osadzili, bardzo dobrze jest przez Ros-yanów obwarowana. Coraz więcej przy-bywa tam woyska Francuzkiego i zupełnie jest zabezpieczona przeciw atakowi Anglików.

Barbaryjskie okręty nie przestają zabie-rac kupieckich statków różnych narodów, ie-dną tylko banderę Francuzką i będących pod jej protekcją kraiom szanują.

*Z Zurich d. 29. Września.*

Przez okólnik pod d. 16 t. m. uwiadomił Landman kantony o stanie 4 regimentów Szwaycarskich, będących na żołdzie Francuzkim, i wezwał je do dostawienia iak najprędzey swych kontyniensusów.

Handel między Szwaycaryą i Włochami bardzo dobrze szedł tego lata przez górę S. Gotarda. Z Niemcami południowemi nie był tak korzystny, iak po inne lata, z powodu za-padłej we Włoszech ustawy względem han-dlu. Gościniec przez Simplon bardzo był ucztyszczany i służył szczególniej do przewozu towarów do Włoch i do Francyi.

Ostatnie listy z Tryestu donoszą o przy-być tam w krótkce mających znacznych trans-portach towarów Lewanckich, przeznaczonych dla Szwaycaryi. Oddalenie się Angli-ków z odnogi morza Adryatyckiego postuży-ło Tryestanom do sprowadzenia znaczney ilości towarów z wysp Greckich. Towary Lewanckie wielki mają pokup: wielu kupców Szwaycarskich posłali na zakupienie ich kom-missantów do Tryestu i Wenecyi. Nie wia-domo iak im się ta spekulacya uda.

Kupcy Szwaycarscy, którzy udali się na Frankfurcki jrmark, znaleźli wielki od-byt na Szwaycarskie rękodzieła.

*Z Berlina d. 4. Października.*

Cieszymy się nadzieją, że Król Jmć Pruski w krótcie do naszej stolicy powróci. W Memlu najął dom na cały rok, z którego płaci na miesiąc 25 Friedrichsdórow. O powrocie kaflly zaprzestano mówić. Z resztą Król Jmć i cała familia i sć zdrowa.

O zupełnem ułapaniu z naszego miasta woyska Francuzkiego nie jeszcze nie wiemy.

Na mocy wydanego w Memlu gabinetowego rozkazu nikt nie może żądać powrotu hypotekowanego kapitału, aż za dwa lub trzy lata.

Feldmarszałek Müllendorf ma od 3 dni znowu z ludzi na straży przed swoim domem z rozkazu Jenerała Wiktora, których mu już zaprzestano dawać.

Królewicz Ferdynand dał d. 29 Września dla tutejszych Francuzkich dam, jenerałów i officerow wielki obiad.

*Z Neapolu d. 29. Września.*

Podług doniesień z Sycylii, oblubienica Królewicza Sardyńskiego, córka Króla Ferdynanda, poślęta na Sycylijskim okręcie do Sardyńii.

Podróże naszego Króla po kraiu są prawdziwym dobrodzieystwem dla ludu. Czynione są przez to wiele ulepszeń, zapobiegane bywa zdzierstwo i sprawiedliwość iest utrzymywana. Wczoray dał tego Król dowód w podróży do Marcone; oskarżonego przez lud rządęc o zdzierstwa od lalił natychmiast i innego miłego ludowi ustanowił.

Urodzaje mamy tego roku bardzo obfite, i dla tego spadła bardzo cena zboża. Wina nie obiecujemy sobie wiele, ale będzie dobre.

Z Malty mamy wiadomość, że tam bardzo mało znajduje się woyska Angielskiego, ponieważ znaczną jego liczbę postano do Egiptu. W porcie nie znajdował się jak jeden li-

niowy okręt i jedna fregata.

*Z Rzymu d. 26. Września.*

Oyciec S. odprawił d. 18 t. jn. tajny konsyltorz, pod czas którego mianował 3 arcybiskupow i 13 biskupow lub potwierdził.

Woyska Francuzkie pilnują ciągle brzegow Włoskich.

*Od brzebow Menu d. 3. Października.*

Wczoray przeszedł przez Frankfort 8 koźmi zaprzężony woz z podarunkami od Cesarza Jmć Napoleona dla Imperatora Jmć Alexandra z Paryża do Petersburga. Wartość tych podarunkow podają do 16 mill. fr. Woz prowadzi officer od żandarmow. Podarunki te składają się powiększey części z kosztowney porcelany rękodzielni Sewerskiej, i znajdują się pomiędzy innemi naczezasia popierze Alexandra.

Podług listow zwewnętrz Francuzi, zgromadzona przy Bajonie armia iest już prawie dopełniona, to iest 50,000 liczna i zamiała do Portugalii w kroczyć. Zraz po iey odejściu flunie tam tyleż liczna odwod wa armia. Wszyscy popisowi z lewego brzegu Renu i z Niderlandow odebrali rozkaz udania się do Bajony.

W Jena i Marburgu zaczął tej zimy profesorowie w szkołach głównych tłómaczyć kodex Napoleona.

Królewsko Saski kontyniens stał dotąd, podług pism publicznych, w okolicach Grudziąza, i wiele ludzi utracił na biegunkę i nerwowe gorączki. Nie dawno zachorowało do 1100 ludzi, pomiędzy którymi znajdowało się wiele officerow. Teraz udał się rzeczony kontyniens do Warszawy.

Z Kassel piszą, iż Król Westfalski spędziewany iest na 20 t. m. z swoią małżonką w tej stolicy, na których przyjęcie wielkie czynią przygotowania.



## GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 28. PAŹDZIERNIKA 1807.

*Z Wenecyi d. 25. Września.*

Wyśladę na ląd przy Mestre woyska Roslyjskie nie wynoszą spełna 5000 ludzi. Stać zaś mają poty w nieludnem teraz mieście Padwie, poki z lub 3000 będącego jeszcze w Korfu woyska nie nadociągnie. Ale że ta wyspa ściśto teraz przez Anglikow jest zamknięta, przeto przybycie ich nie zaraz nastąpi. Rosyjska wojenna i przewozowa flota mają u nas zimować, ponieważ przyziacielskie stosunki między Anglią i Rosyją zdają się z powodu terazniejszych okoliczności słabnąć. Dowodzący tej floty jest Admirał Baratyński.

*Od brzegow mészey Elby d. 5. Października.*

Pod czas porownania dnia z nocą okropne wichry panowały na Baltyckim morzu, i nie bez przyczyny domyślają się, że Angielska flota musi tu znacznie ucierpieć. Pod czas tej burzy udało się zabranemu przy Feharnu Lubbeckiemu okrętowi umknąć i z bogatym ładunkiem Hamburskich i Magdeburskich kupców szczęśliwie do Trawemünde zawinąć.

Zdaje się coraz większem podobieństwem, że nietylko stosunki północnych mocarstw zmieniły się względem Anglii, ale grożą jeszcze bliższym wybuchnieniem nieprzyziacielskich kro-

kow. Biegi nawet pogłoska, czemu jeszcze wierzyć nie można, że Anglicy opasali Iftadt.

*Z Saxonii d. 8. Października.*

Los, który w przeszłym miesiącu spotkał Kopenhagę i postępowanie Anglikow, zdaje się, iż mocne zrobiły wrażenie na Królu Szwedzkim, gdyż kazał Marszałkowi Brunne, którego korpus trzyma jeszcze zawsze osadzony Stralsund i wyspę Rügen, uczynić propozycye do pokoju. Z tem wszystkim niemając, iż Król Szwedzkiego nie tak obeszły jeszcze na wyspie Zelandyi zdarzenia, jako raczej pogrozenie Roslyi, że jeżeli nie zrobi pokoju z Francją, Roslyjskie woyska wkroczą do Finlandyi. Jakoż zbliżył się, iak mówią, do Francyi i propozycye jego były łaskawie od Cesarza Napoleona przyjęte. Wkrótce więc spodziewać się należy pokoju między Francją i Szwecją; głównym jednak warunkiem tego pokoju bydl ma ustąpienie Królowi Pruskiemu Szwedzkiej Pomeranii, a on za to ustąpi Królowi Saskiemu części Szląska, dla otworzenia wprost komunikacyi między Saxonią i Xięstwem Warszawskim.

- Ciągłe przechodzą jeszcze woyska Francuzkie z Xięstwa Warszawskiego przez Saxonią do Francyi i niższej Saxonii, a w krót-

ce pomną się jeszcze przechody przez powrot z Francyi Rosyjskich i Pruskich jeńców. Ostatni rozpoczął już marsz, i iak piszą z Witenberga, oczekiwano ich tam kilka set.

Nad urządzeniem Saskiego woyska pracują czynnie; domyślają się, iż będzie eokółwiek powiększone i na Francuzki sposob urządzone. Rozpuszczona w wielu gazetach pogłoska, iż urządzenie go powierzono zostało Marszałkowi Lannes, była zupełnie zmyślona.

Podróż Króla Saskiego do Warszawy, dla odebrania przysięgi wierności od tego Xięstwa, która pierwszych dni tego miesiąca nastąpić miała, odwleczona jest do dalszego czasu, do czego miały dać powód ważne interes-

sa rządowe, które wyciągają obecności Króla w Dreźnie. Tym czasem Intendent Francuzki oddał z rozkazu swego Monarchy Xięstwo Warszawskie Królewskiemu Kommissarzowi, P. Gutakowskiemu.

CENA ŻBOŻ

Na targu w Krakowie d. 26 i 27 Paździ: 1807.

Korzec Pszenicy	- - - - -	zl. pol. 48 do 52.
— Zyta	- - - - -	35 — 33
— Jęczmienia	- - - - -	26 — 29.
— Owsa	- - - - -	16 — 18.
— Grochu	- - - - -	40 — 48
— Kiszkiagłancy	- - - - -	72 — 84.

W Wiedniu d. 17. Październiku.

Meca wynożące pół korca nalezego:

— Piznicy	- - - - -	zl. pol. 24 do 30.
— Zyta	- - - - -	16 — 20.
— Jęczmienia	- - - - -	18 — 20.
— Owsa	- - - - -	12 — 16.

DONIESIENIA.

O dawnych już lat w Tynieckim klasztorze W.W. OO. Benedyktynów ustanowione główne szkoły, w następnym szkolnym roku, dla dobra królowej szlachty, a ogólnie młodzieży, wielki stonę doskonałości otrzymają. Albowiem Xięża tamtych podług powtarzających żądań wielu znacznych rodziców, edukacją szkolną młodzież większą częścią sami, ze wszystkim zaś, co się tyczy dobrego wychowania i ćwiczenia w cnotach, potrzebnym dozorem zaopieczonę będą, bo do tego obowiązku wyznaczony X. Prefekt niewypuści z oczow młodzieży; on będzie z niemi mieszkał i iadł, domowy porządek w godzinę uczenia i powtarzania, a osobliwie czystość w sukniach, i bieliznie, i tak daley, która w młodzieży koniecznie potrzebna jest do skutku pilnie przyprowadzać obowiązany będzie. Oprócz Normalnej edukacyi w Niemieckim, i Polskim języku, będą od tej wiosny dwie pierwsze łacińskie szkoły, a na przyszłość następujące otworzone, i uogólnione. W klasztorze samem zostanie konwikt, i eolnik nie najmniejszy iak na 12, i dla szczupłego jeszcze miejsca nie nawiecy iak na 16 Pańow Studentow otworzony. Tychże porządny wiat składa się z gorącey zdrowey zupy na śniadanie, zamiast suchego zmasłem chleba, co jest młodzieniaszkom niezdrowe; na obiad wiec będą także zupę, lub rosół, sztukę mięsa, legominy, i jarzyny, razę z chlebem i piwem; na kolacyę będą także zdrowe, i użyteczne zupy, potrawka, a przynajmniej z mięsem legominki, do tego będzie często nieco dodane z ogrodowych owocow, chleb, i piwo, iak i przy obiedzie; w pośne dni będzie ta sama wielość w porcyach, i proste cyę podług i prawideł zdrowia zachowana. Do spiania są 4 tymczasem dobrze opatrzone stancye, w którey kaźdey 4 ożka wygodne łóżka mogą, tuż też: opał, światło, pranie chust, w płacy stołowej zimy ka się. Procz w przypadku choroby, expens na Doktora, felczera, aptekę, papieru i Xiążek szkolnych, ołowkow, atramentu, która expens osobno podług reglamentu, zapłacona bydź na, procz stołowej zapłaty. Rocznie płaci się od osoby 200 zł. ryń. iadank z początku szkolnego roku płaci się 50 zł. ryń. potym co kwartał po 50 zł. ryń. albo 100 zł. ryń. z początku, a drugie 100 zł. ryń. na końcu szkolnego roku. Kto w położoney blisko wsi wikt, i stancya dla syna swego mieć życzy, ten się ma z tamtejszemi obywatelami, i familiami osobliwie ugodnie.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Gólicy zachodniej Panu Jakóbowi Libitzowskiemu i Pani Brygicie z Lutostawskich Sielski wallystencyi męża i opiekuna Jozefa Sielskiego na-

przytomnym, Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Pan Pius Raciborowski tak swoim jako i innych po ś. p. Woyciechu Raciborowskiem współsukcesorow to jest Ludwika Jana, Wincentego, Adama Raciborowskich, tudzież Pauliny z Raciborowskich Gawronski i Eleonory z Raciborowskich Witoslawski imieniem jako pełnomocnik czyniący, u Sądow tych — o zapłacenie tyfiąca dukatow w złocie hollenderskiem — żalobę na nich, tudzież na innych pozwanych, jako to: na małoletnie dzieci po ś. p. Macieju Libiszewskim pozostałe, to jest, na Jana, Ignacego i Antoniego Libiszewskich, niemniej na Jozefę z Libiszewskich Rosciszeuską w asyflencyi matki i opiekunki Zofii Libiszewski i współopiekuna Edmunda Brazezińskiego, procz tego na Jana Nieziotyńskiego i małoletnich po ś. p. Woyciechu Nieziotyńskim, to jest: na Wiktorję Hylpolita i Agneszkę Nieziotyńskich w asyflencyi onychże opiekuna Jana Nieziotyńskiego, żalobę podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. — Gdy zaś Sądy te z przyczyny ich w kraju obcym bawienia onymże Adwokata tutejszego Zarzeckiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpoznać się i ukończony będzie; cui procto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby wczasie przyzwonym to jest dnia 15 Grudnia r. b. sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowedy, te zastępcy wyznaczeni wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądem tutejszym wymieni i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za nayskuteczniejsze sądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniehdania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Pod niebytność Jego Exceillencyi JW. Prezesa.  
*Bernard Dwernicki* Avns. *Apell. Trybunału.*  
*Pohlberg.*  
*Kannamiller.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.*  
*W Krakowie dnia 14go Września roku 1807.*  
*Mąkowski.*

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, Panu Antoniemu Rudzińskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Maryanna z pierwszego małżeństwa Młyńska drugiego Rzewuska, dzieci małoletnich po zmarłym Alexym Młyńskim opiekunka, wraz z Karolem Sosnowskim współopiekunem, przeciwko niemu i Kazimierzowi Drużewskiemu o to, ażeby do zapłacenia summ 4000 czer. zł. i 5000 czer. zł. w złocie holenderskim ważnym c. s. c. niedyotując się jeden do drugiego przymuszani zostali, do Sądu tego żalobę podali, i pomocy sądowej dopraszali się. — Gdy zaś te Sądy dla jego niewiadomości mieszkania tutejszego sądowego Adwokata Ratyńskiego za obrońcę z jego szkoda i kosztem ustanowily, z którym wspomniona sprawa, podług przepisaney dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; cui procto niniejszym Edyktem napominają się, ażeby nadzień 24 Listopada r. b. godzinę 9 zrana w tym sadzie do dania excepcyi stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowedy swey sprawy oddad, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienić, i to z prawa czynić, co do obrony swey sprawy za użyteczne sądzi, aby sprawy swey niezaniehdali, gdyż szkodę może taką sąd wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać winien był.

Dan w Lublinie dnia 17 Sierpnia 1807.  
*Jakób Kulczycki.*

*J. G. Reini.*  
*Smetana.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.*  
*Klimaszewski.*

Per Magistratum Cas. Reg. Urbis Metropolis Cracoviae notum reditur, domum post olim Judaeum H. J. Perczowa relictam in Visco Judaeico sub Nro 198, statim ad fl. rhn. 153 nr. 45. judicialiter aestimatum medio publice Licitationis die 19 Novembris a. c. hora 3 a meridie hic Judicij celebrandae ergo sequentes Conditiones observandum iri:

1mo. Omnes Emendi Cupidi decimam partem destinationis ante Licitationem inchoandum pro vadio deponere, tum vero

2do. Futurus Sutor remanens liciti pretium post finitam Licitationem intra 14 dies ad Depositum Judiciale comportare debet, secus alius terminus Licitationis impositis atque periculo

ejus praescriberetur. — Omnes itaque Emendi Cupidi dicto loco atque termino compareant. — Creditores vero hypothecarij non expectando seorsitas ad citationes, praerentiones suas ad prothocollum Licitationis insinuent secus nulla eorum circa dispartitionem pretij liciti haberetur ratio.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Ex Consilio Magistratus Cracoviensis die 18 Septembris 1807.

Kowalski.

Na dniu 24 Octobra r. r. puszczone będzie plebania Jwanowice z tegoroczną krescencyą i procentami w 8 miesięczną arędę do 24 Junij 1808. Do tey dzierżawy chęć mniący niechaj się na tym terminie w Jwanowicach znajdą. W Krakowie d. 16 Octobra 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, wiadomo czyni: iż jatka rybna w rynku miasta stojąca, niegdy Marcina i Agneszki Zieleńskich własna, zł. ryń. 125 sądownie oszacowana, na żądanie prawem przekonywanego Jana Kantego Kuciewicza na zaspokojenie summy czes. zł. 40 wraz z expensami, gdy w pierwszym terminie dnia 20 Sierpnia r. b. przeznaczonym, dla niezgłoszenia się licytujących sprzedana nie była, tedy powtornie dnia 19 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacją tu w Sądzie pod następującymi warunkami sprzedana będzie:

1) Każdy chęć kupna mający przed zaczęciem licytacyi całą część ceny szacunkowej jako zastaw złożyć, zaś

2) Przeszły nabywca cenę z licytacyi wynikłą, albo w 14 dniach po skończonej licytacyi do depozytu sądowego złożyć, albo w tymże czasie z przekonywającym Kuciewiczem o dalsze tey summy wypłacenie ułożyć się powinien będzie, inaczej

3) Nowa na expens i szkodę jego licytacya wyznaczonaby została tak dalece, że gdyby w następney drodze wynikłej licytacyi mniejsza ilość wypadła, coby do summy przeszłej z licytacyi wynikłej zabrakło z własnego dodać bytby obowiązany. — Wszyscy zatem chęć kupna mający mają się w miyscu i czasie wyżej oznaczonym znajdować. — Wierzyciele zaś zapisowi napominają się, ażeby nie oczekiwając osobnych przywołań, praw swych pod czas licytacyi pilnowali, inaczej przy podziale summy z licytacyi wypadłej żadn. wzgląd na niezgłaszających się miany nie będzie.

Gollmayer.

Łodziński.

Koziowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 28 Sierpnia 1807 roku.

Kowalski.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym do publiczney podnie się wiadomości, iż sprzedanie gorney połowy domu na 259 zł. ryń. oszacowaney do Antoniego i Maryanny Kehlerow małżonkow należącey na ulicy Szczeplińskiej pod N. em. 369 położoney, z przyczyny niezaplacenia podatków pozostatych na 92 ryńskie wyszczęcych, i zaniebana reparacyi części domu, ogniem i niebezpieczeństwem zapadnienia się grożącej dozwolone zostało; oczym się chęć kupna mających z tym dodatkiem uwiadomia, iż do licytacyi dzień 10 Listopada r. b. przed południem o godzinie 9 w tuteyszym Ratuszu przeznaczony jest, gdzie

1) Licytant to procentowym Vadium się zaopatrzyć, i to przy zaczęciu licytacyi kommissyji oddać powinien.

2) Obowiązany będzie resztującą kupną kwotę lub w przeciągu dni 14 do sądu złożyć, albo się z kredytorami zaintabulowanymi w tey mierze porozumieć, w reszcie

3) Powinien będzie reparacye potrzebne od urzędu budowniczego okazane poczynić, i niebezpieczeństwo grożące ieszcze tego roku starać się oddać, gdyż w przeciwnym razie na jego koszt licytacya wypisana zostanie. O tym się wszystkich wierzycielow na ten koniec uwiadomia, iżby się na dzień przeznaczony tym pewnie stawili, gdyż inaczej na mocy przepisow prawa w wypłacaniu kupna kwoty, na nich żaden wzgląd miany nie będzie.

W Krakowie dnia 29 Września 1807.